

Nagroda Darwina

30 września 2010

Kochani, dożyliśmy czasów, które naprawdę można nazwać apokaliptycznymi. Świat przeżera korupcja i kłamstwo. Skorumpowane są rządy, media, nauka, a co najbardziej przerażające również instytucje powołane do stania na straży naszego zdrowia. Liczy się wyłącznie kasa. Jeśli ktoś nie daje się kupić, zastrasza się go i szantażuje. Większość ludzi ma rodziny, wystarczy więc postraszyć delikwenta, że straci pracę, a jeśli to nie pomoże, dać mu do zrozumienia, że komuś z członków najbliższej rodziny może stać się krzywda i koniec gieroja.

Jak widzieliśmy to na własne oczy w czasie ostatniej zimy WHO, zamiast stać na straży zdrowia ludzkości stała się agendą interesów koncernów farmaceutycznych i próbowała przymusić nas wszystkich do zaszczepienia się na chorobę, która ewidentnie została stworzona w laboratoriach doktorów Frankensteinów.

Do żywności, a co jeszcze bardziej przerażające, do leków, w tym odżywek i witamin dla niemowląt i małych dzieci dosypywany aspartam, który jest groźną neurotoksyną, co zostało dowiedzione ponad wszelką wątpliwość przez wszystkie możliwe laboratoria badawcze, z wyjątkiem laboratoriów jej producentów. Jednak WHO i FDA wszystkie te badania zignorowały. Uznały za wiarygodne jedynie badania... producenta. Kiedy niezależne laboratoria zwróciły się do producenta aspartamu z prośbą o wydanie próbek do badań spotkały się z kategoryczną odmową. Nie ma takiej siły, która wymogłaby zakaz stosowania tej trucizny. Wręcz przeciwnie, reklamuje się ją wyjątkowo intensywnie i efektownie. Czy ktoś nie widział reklam Coli Light i gum Orbit? To prawdziwe królowe reklam, które nigdy nie schodzą z ekranów naszych telewizorów.

Obecnie w Unii Europejskiej trwa zażarta wojna o GMO. Żaden kraj nie chce uprawiać tego świństwa, które jest szkodliwe

zarówno dla zwierząt, ludzi jak i dla środowiska naturalnego, ale Komisja Europejska absolutnie nie chce przyjąć tego faktu do wiadomości. Komisarz John Dalli nie licząc się z unijnym prawem ani wolą obywateli na siłę forsuje przymus wprowadzenia upraw GMO w całej Europie. Badający skutki spożywania GMO uczeni są zwalniani z pracy i szantażowani, że jeśli ujawnią wyniki swoich badań zostaną pozwani do sądu i aresztowani. Skorumpowane sądy nakazują im milczenie. Media milczą jak zakłète, nie ujawniając faktu liczonych w tysiącach samobójstw rolników indyjskich, którzy potracili majątki i zdrowie z powodu uprawiania tego „cudu” naukowego, jakim miała być bawełna BT. Nie ujawnia się również faktu, że bydło karmione na polach bawełny zdycha masowo, co więcej: w męczarniach, a rolnicy ciężko chorują. Nie mówi się nam również, że żadne zwierzę nie zje z własnej woli żadnej rośliny GMO. W tym przypadku, tak samo jak w przypadku aspartamu decydenci (FDA) uznali, że wystarczy deklaracja firm biotechnologicznych, że ich produkty są bezpieczne, żeby dopuścić je powszechnego stosowania.

Świat został zmuszony do płacenia podatku węglowego z powodu nieistniejącego globalnego ocieplenia. Wmówiono nam, że dwutlenek węgla jest groźnym gazem cieplarnianym i że jego emisja jest przyczyną klęsk żywiołowych, zagrażających istnieniu ludzi, a nawet całej planety. Uczeni, którzy dowodzą czegoś wręcz przeciwnego traktowani są jak wariaci. Nie mają prawa publikować wyników swoich badań, a uczelnie, które ich zatrudniają są zmuszane do zwalniania ich z pracy i nakazywania im milczenia.

Wprowadzane są zakazy stosowania ziół, „naukowcy” piszą prace dowodzące szkodliwości naturalnych witamin i organicznej żywności, zabrania się korzystania z usług medycyny naturalnej i uzdrowicieli, a nawet zakazuje się uprawy warzyw we własnym, przydomowym ogródku, na własny użytek. Telewizja Polska wespół z Dominikańskim Centrum Informacji o Sektach kleci obrzydliwy i oszukańczy program o „groźnej sekcje” Bruno Groninga, która

porywa i siłą przetrzymuje ludzi, okrada ich z tysięcy dolarów, nielegalnie ściągniętych z karty elektronicznej i podstępnie przejmuje całe ich majątki.

Jak mogę to skomentować? Macie własny rozum? Więc go używajcie! Wybór należy do Was. Od tego, co postanowicie zależy nie tylko Wasze zdrowie, ale i życie.

Jeśli zioła i naturalna żywność zostaną zdelegalizowane, jedynie metoda Bruno Groninga może uratować wam życie, bo pobierania uzdrawiającej energii we własnym domu nikt nie może zakazać ani nikt nie jest w stanie tego kontrolować. Żadna władza nie ma możliwości zablokowania przepływu boskiej siły.

Możecie wierzyć we własny rozum i ufać wiedzy, którą posiadacie na temat zdrowego sposobu życia i dbania o zdrowie, albo możecie uwierzyć mediom, naukowcom, ekspertom dowolnego rodzaju, międzynarodowym organizacjom rzekomo stojącym na straży naszego zdrowia i bezpieczeństwa i innym bandytom, przejmującym władzę nad światem.

Darwin twierdzi, że pochodzicie od małpy i że w naturze trwa dzika wojna o przetrwanie. Kto jest słaby i nieprzystosowany ten zginie.

Ja powiem tak: kto ma rozum, ten przetrwa. Nawet (zwłaszcza) bez dostępu do takich „osiągnięć” cywilizacji, jak naukowa medycyna. Kto rozumu nie ma i zda się na „racjonalistycznych” ekspertów ten otrzyma na końcu Nagrodę Darwina. Nagroda ta jest przyznawana pośmiertnie.

Jeśli nie wiecie jak odróżnić GMO od żywności naturalnej sprawcie sobie szczenię. Jeśli nie będzie chciał czegoś jeść, nie tykajcie tego. Wszystkie zwierzęta potrafią odróżnić GMO od żywności organicznej i (uwaga!!!) wodę źródłaną od kranowy.

Autor: Maria Sobolewska

Źródło: [Jestem za, a nawet przeciw](#)